

See discussions, stats, and author profiles for this publication at: <https://www.researchgate.net/publication/338841660>

Największy naród bez państwa. Kwestia kurdyjska w Turcji.

Chapter · January 2012

CITATIONS

0

READS

724

1 author:



[Wojciech Ufel](#)

University of Wrocław

25 PUBLICATIONS 24 CITATIONS

[SEE PROFILE](#)

NAJWIĘKSZY NARÓD BEZ PAŃSTWA. KWESTIA KURDYJSKA W TURCJI

Ne mutlu Türküm diyene

K. Atatürk

WSTĘP

Pisząc o polityce we współczesnej Turcji, nie można pominąć kwestii kurdyjskiej. Jest to zdecydowanie jeden z najważniejszych problemów politycznych, przewijający się przez cały okres trwania Republiki, chociaż poziom jego obecności w oficjalnej polityce państwa była zmienna. W tym artykule chciałbym ukazać rozwój tej trudnej sprawy w tureckim życiu publicznym, opisać obecną sytuację oraz rozważyć możliwe rozwiązania kwestii kurdyjskiej w Turcji.

Jednoznaczny podział na Turków i Kurdów byłby zbyt dużym uproszczeniem, rozmazującym sytuację Turcji, gdyż w tym wypadku tożsamość polityczna oraz narodowa nie zawsze jest pochodzi wprost od tożsamości etnicznej. Dlatego aby uniknąć tego problemu, mówiąc o aktorach politycznych w tej sprawie, będę odwoływał się do pojęć użytych przez M. Somera. Wprowadza on dwie kategorie: „aktorów tureckiej większości” (*Turkish-majority actors*), kiedy odwołuje się do tych, którzy identyfikują się przede wszystkim z tożsamością turecką lub turecko-muzułmańską; a także „aktorów kurdyjskiej mniejszości” (*Kurdish-minority actors*), czyli tych bazujących na kurdyjskiej tożsamości politycznej¹. Rozróżnienie to jest

¹ M. Somer, *Why Aren't Kurds Like the Scots and the Turks Like the Brits? Moderation and Democracy in the Kurdish Question*, "Cooperation & Conflict" 2008, t. 43, nr 2, s. 245.

istotne głównie z tego powodu, iż ta pierwsza grupa składa się zarówno z etnicznych Turków, jak i Kurdów.

KURDOWIE

Kurdowie to grupa etniczna niegdyś zamieszkująca region Imperium Osmańskiego zwany Kurdystanem. Jednak po I wojnie światowej oraz niepowodzeniu w ustanowieniu własnego państwa, zostali rozdzieleni i w skutek tego żyją teraz w różnych państwach. Konkretna liczba Kurdów nie jest łatwa do ustalenia, a różne źródła podają odmienne wartości. Yavuz i Gunter w swoim artykule piszą, że:

racjonalne szacunki są takie, że 7 milionów Kurdów może żyć w Turcji (stanowiąc pomiędzy 12 a 15 procent społeczeństwa), 6 milionów w Iranie (11 procent), 3 miliony w Iraku (pomiędzy 20 a 23 procent) i 800 tys. w Syrii (7 procent)².

Jak wskazują inni badacze, „ludzie, którzy są w różnym stopniu pochodzenia kurdyjskiego, stanowią 15–16% całej populacji [w Turcji], czyli około 11.5 miliona osób”³. Najnowsze dane *CIA The World Factbook*⁴ wskazują na jeszcze większą ich liczbę: 18% w Turcji (ponad 14 milionów); 10% w Iranie (prawie 8 milionów); 15–20% w Iraku (4.5–6 milionów). Różne wyniki są spowodowane dynamicznym wzrostem liczby ludności kurdyjskiej, zmieniającą się identyfikacją etniczną oraz różnymi metodami stosowanymi przez badaczy. Dobitnie pokazuje to, jak trudno jest ustalić dokładną liczbę Kurdów na świecie. Niemniej jednak uprawnia nas to do uznania ich za największy naród bez państwa.

Jak widać powyżej, Kurdowie zamieszkują głównie tereny czterech państw: Turcji, Iranu, Iraku oraz Syrii. Mniejsze skupiska tej ludności mieszkają również w wielu innych państwach Bliskiego Wschodu. Istnieje też liczna diaspora kurdyjska w Europie oraz w Stanach Zjednoczonych. Fakt życia w wielu krajach, a także struktura plemienna⁵ mocno wpływa na obecną sytuację Kurdów:

2 M. Gunter, M. H. Yavuz, *The Kurdish Nation*, “Current History” 2001, t. 100, nr 642, s. 33.

3 M. Somer, dz. cyt., s. 223.

4 <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/index.html> [dostęp: 7.02.2012].

5 M. Gunter, M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 33.

struktura plemienna odegrała podwójną rolę: hamowanie kształtowania się kurdyjskiej jedności przez utrzymywanie podziału wśród Kurdów oraz utrwalanie zwiększonego kurdyjskiego partykularyzmu względem Turków, Irańczyków czy Arabów (...) Zróżnicowane kurdyjskie dialekty zdominowały regiony [ich zamieszkania – W.U.] i aż do niedawna sub-etniczne tożsamości były silniejsze niż świadomość kurdyjska⁶.

Co więcej, „grupy kurdyjskie zamieszkujące różne kraje doświadczyły zróżnicowanych procesów modernizacji, demokratyzacji i integracji kulturowej, zgodnie z tym, jakie doświadczenia modernizacyjne miały różne kraje świata”⁷. W tym świetle uznanie Kurdów za homogeniczną grupę etniczną byłoby błędem. Można więc przypuszczać, iż kurdyjska świadomość wspólnotowa skonstruowana przeciw „innym”, to jest Turkom, Arabom itd., jest nietrwała i kryją się za nią liczne, znaczące różnice.

KWESTIA KURDYJSKA OD IMPERIUM OSMAŃSKIEGO PO TRZECI PRZEWRÓT WOJSKOWY

Chociaż odrębność etniczna Kurdów istniała już za czasów Imperium Osmańskiego, multikulturowy i wieloetniczny charakter tego państwa gwarantował, że kwestia ta nie miała większej relewancji. Jak pisze Yavuz, „tożsamość etniczna miała bardzo małe polityczne znaczenie. To tożsamość religijna kształtowała polityczną lojalność”⁸. Co więcej, „jako część muzułmańskiego *milletu* (osmańska kategoria religijnego narodu), etniczni Kurdowie i Turkowie cieszyli się tym samym, uprzywilejowanym statusem przez wieki”⁹. Obaj autorzy zgadzają się, że kurdyjska etniczność zyskała na relewancji wraz z centralizacją administracji osmańskiej i z pierwszymi próbami turkifikacji Imperium. Jednakże to dopiero ideologia kemalistyczna w okresie Republiki stała się impulsem dla gwałtownego rozwoju nacjonalizmu mniejszości kurdyjskiej w tym kraju.

Nacjonalizm to jedno z sześciu najważniejszych założeń kemalizmu, przez co staje w centrum ideologii Republiki Turcji. Sprawa ta znajdowała

6 Tamże, s. 34.

7 Ö. Çaha, M. Toprak, N. Uslu, *Religion and Ethnicity in the Construction of Official Ideology in Republican Turkey*, „The Muslim World” 2010, nr 100, s. 39.

8 M. H. Yavuz, *Five stages of the construction of Kurdish nationalism in Turkey*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2001, t. 7, nr 3, s. 5.

9 M. Somer, dz. cyt., s. 223.

swoje odzwierciedlenie we wszystkich dotychczasowych konstytucjach Republiki, chociaż sformułowanie tej idei zmieniało się na przestrzeni lat:

konstytucja z 1924 roku stanowi, że: „niezależnie od religijnej czy etnicznej różnicy, każda osoba z tureckiego ludu, która jest obywatelem, jest uznawana za Turka” (...) konstytucja z 1961 roku omija stwierdzenie o tureckim ludzie i ustanawia, że każdy obywatel jest „akceptowany jako Turek, niezależnie od identyfikacji etnicznej i religijnej”. Zgodnie z artykułem 66 konstytucji z 1982 roku, każdy, kto jest powiązany z Republiką Turcji obywatelstwem jest Turkiem¹⁰.

Kolejną zasadą leżącą u podstaw Republiki jest sekularyzm, który doprowadził do upadku „Sultanatu i Kalifatu, będących ważnymi symbolami jednoczącymi Kurdów i Turków”¹¹.

W tych okolicznościach nie tylko jednocząca, religijna identyfikacja poddana została opresji, ale została także ustanowiona, a następnie wspierana przez rząd, silna, narodowa tożsamość „sekularnego Turka”. Co więcej, w roku 1924 język kurdyjski został zdelegalizowany¹².

Wykluczające, nietolerancyjne i dezintegrujące podejście kemalistycznych elit okresu Republiki doprowadziło zarówno religijne, jak i kurdyjskie grupy do rozwinięcia nowych tożsamości, które nie są zdefiniowane wewnątrz systemu, a nawet nie są uznawane za legalne¹³.

Aktorzy tureckiej większości stali się tymi „innymi”, którzy pozwolili mniejszości kurdyjskiej na skonstruowanie własnej, odrębnej tożsamości.

Od tamtej pory relacje pomiędzy turecką większością a kurdyjską mniejszością przybierały różną formę oraz charakteryzowały się zmienną intensywnością. Przed II wojną światową miały miejsce trzy rebelie wypowiedziane przeciwko reżimowi Atatürka: w 1925 roku; w latach 1930–31; oraz w latach 1937–38¹⁴. Wszystkie z nich zostały zdławione przez szeroko zakrojone użycie sił zbrojnych. Somer wskazuje na trzy istotne, długofalowe skutki tego okresu:

rebelie te pomogły radykalnym (*hardliners*) elitom państwa odstawić na bok te elity, które mogłyby faworyzować mniej twarde i bardziej etnicznie przyjazne

10 M. Gunter, M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 34.

11 M. Somer, dz. cyt., s. 224.

12 G. Chaliand, *The Kurdish Tragedy*, London 1994, s. 4.

13 Ö. Çaha, M. Toprak, N. Uslu, dz. cyt., s. 34.

14 M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 7–8.

podejście do Kurdów (...) Elity (...) zaczęły postrzegać ich [Kurdów – W.U.] jako potencjalną piątą kolumnę, która powinna być wszelkim kosztem zasymilowana (...) Po trzecie, ten okres mocno podzielił elity kurdyjskie¹⁵.

W rezultacie dwie, spolaryzowane w stosunku do siebie elity zdominowały dyskurs polityczny.

Następne dwie dekady przyniosły relatywne rozluźnienie napięć pomiędzy mniejszością kurdyjską i turecką większością. W trakcie II wojny światowej, okresu powojennego i lat pięćdziesiątych, żadne znaczące wydarzenia dotyczące tej kwestii nie miały miejsca. Jednak już w latach sześćdziesiątych XX wieku zaczęła się sekularyzacja ruchu kurdyjskiej mniejszości, głównie jako efekt rosnącego wpływu marksizmu i innych form ideologii socjalistycznej:

sekularyzacja i transformacja tożsamości kurdyjskiej dokonała się w ramach szerszego, lewicowego ruchu w Turcji w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (...) W związku z konstytucją z 1961, kurdyjscy intelektualisci wyrażali kurdyjskie obawy i żale poprzez użycie haseł socjalistycznych¹⁶.

Początkowo dochodziło do współpracy pomiędzy kurdyjskim ruchem niepodległościowym a lewicowymi aktywistami tureckiej większości. Przywrócenie władzy w ręce cywilne po wojskowym zamachu stanu w 1960 roku umożliwiło zakładanie partii socjalistycznych. W tym czasie Turecka Partia Robotnicza (*Türkiye İşçi Partisi*, TİP) zrzeszała zarówno etnicznych Turków, jak i Kurdów: „TİP była bardzo atrakcyjna dla Kurdów, gdyż nastroje polityczne [w Turcji] nabrały mocno prawicowego charakteru”¹⁷. Następna dekada przyniosła zintensyfikowany rozwój ruchów socjalistycznych o kurdyjskiej orientacji:

pomiędzy 1971 a 1973, różne kurdyjskie organizacje kulturowe, takie jak Rewolucyjny Demokratyczny Związek Kulturowy, organizowały regularny system nauczania w celu pobudzenia świadomości kurdyjskiej, mieszając marksizm i kurdyjski nacjonalizm, by zmobilizować młodzież w imię tożsamości i sprawiedliwości społecznej¹⁸.

15 M. Somer, dz. cyt., s. 225.

16 M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 9.

17 D. McDowall, *A Modern History of the Kurds*, London 2004, s. 408.

18 M. Gunter, M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 35.

Druga połowa lat siedemdziesiątych XX wieku przyniosła wzrost przemocy na etnicznym i religijnym tle. Prawicowe grupy, szczególnie Szare Wilki (*Bozkurtlar*), dokonywały aktów przemocy wobec mniejszości (Kurdów, Alawitów, imigrantów), zwłaszcza tych o orientacji lewicowej. Najwcześniejsze znaki nadchodzących okrucieństw pojawiły się w Malatyi, w kwietniu 1978 roku, a pierwsza masakra dokonana została w Maras, w grudniu tego samego roku. Pomimo że rząd powziął pewne czynności w celu zapobieżenia tym wydarzeniom, podjęte środki nie były wystarczające. Dopiero interwencja wojskowa (a *de facto* kolejny, trzeci w historii Republiki Turcji pucz wojskowy) z 12 września 1979 roku zakończyła walki. Jak pisze McDowall: „12 września oceniono, że nie mniej niż 3856 osób poniosło śmierć w przeciągu ośmiu i pół miesiąca od masakry w Maras”¹⁹. Okres ten miał decydujący wpływ na obecną sytuację w Turcji, gdyż to właśnie w tych okolicznościach doszło do powstania Partii Pracujących Kurdystanu (*Partiya Karkerên Kurdistan – PKK*)²⁰, dzisiaj głównej organizacji prezentującej radykalny, kurdyjski nacjonalizm, uznawanej za organizację terrorystyczną, m.in. przez USA, Unię Europejską czy Organizację Narodów Zjednoczonych.

KWESTIA KURDYJSKA OD POJAWIENIA SIĘ PKK DO CZASÓW DZISIEJSZYCH

Założenie PKK było momentem zwrotnym w rozwoju relacji turecko-kurdyjskich. Źródła tej organizacji tkwią w ruchu studenckim prowadzonym przez Abdullaha Öcalana – początkowo składającym się zarówno z etnicznych Turków i Kurdów, których celem była rewolucja socjalistyczna²¹ – formalnie zorganizowanym w 1978 roku. Mimo że Öcalan zmuszony był do ucieczki do Syrii w roku 1979, poziom aktywności tej grupy po puczu wojskowym uległ zwiększeniu. Tak naprawdę, to PKK „była jedną z niewielu ważnych organizacji kurdyjskich, które przetrwały zawirowania polityczne w Turcji”²². Do pierwszego aktu terroryzmu ze strony PKK doszło już w roku 1983, gdy trzech żołnierzy tureckich zostało zabitych w zasadzce²³, ale to rok 1984 jest uznawany za początek walki zbrojnej bojowników PKK, zarówno przeciwko armii i rządowi tureckiemu, jak

19 McDowall, dz. cyt., s. 415.

20 M. Ahmed, M. Gunter, *The Evolution of Kurdish Nationalism*, Costa Mesa 2007, s. 84.

21 M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 12.

22 M. Ahmed, M. Gunter, dz. cyt., s. 85.

23 G. Chaliand, dz. cyt., s. 48.

i Kurdom, którzy odmawiali wsparcia dla działalności tej organizacji²⁴. Od początku trwania tych działań zbrojnych doszło do śmierci wielu osób, zarówno ze strony bojowników z PKK, jak i ze strony armii tureckiej oraz cywilów. Liczbę ofiar szacuje się na około 40 tysięcy²⁵.

Przełom wieków XX i XXI to okres względnego spokoju w relacjach pomiędzy rządem i armią turecką a PKK. W 1999 roku w Kenii doszło do pojmania Abdullaha Öcalana przez siły tureckie wspierane przez amerykański wywiad²⁶. Pomimo że schedę po nim przejął jego brat, Osman Öcalan, który nawoływał do intensyfikacji ataków na przedstawicieli tureckiej większości, to głoszone przez niego hasła nie spotkały się z dużym odzewem. Mogło to być spowodowane faktem, iż „wiele kurdyjskich organizacji i partii zaczęło przedkładać środki polityczne nad militarne jeszcze przed pojmaniem [Abdullaha – W.U.] Öcalana”²⁷. Okres względnego spokoju nie trwał jednak długo – w 2004 roku PKK odwołała zawieszenie broni i powróciła do używania siły jako środka do osiągnięcia swoich celów.

W międzyczasie wiele zmian zaszło również i po stronie tureckiej większości. Po ostatnim do tej pory, tzw. post-modernistycznym puczu wojskowym w 1997 roku, rola armii zaczęła maleć, a krok po kroku zwiększał się zakres cywilnej kontroli nad tureckimi siłami zbrojnymi²⁸. Zmiana paradygmatu w relacjach rząd-wojsko, popierana przez kolejno po sobie następujących Przewodniczących Narodowej Rady Bezpieczeństwa, miała też silne wsparcie ze strony rządowej, gdzie kemaliści i nacjonaści rządzący wcześniej zostali zastąpieni przez AKP (*Adalet ve Kalkınma Partisi*), konserwatywną, lecz nie radykalnie islamistyczną partię.

Od zwycięskich dla AKP wyborów z 2002 roku, polityka rządu w stosunku do mniejszości kurdyjskiej uległa złagodzeniu i opierała się na małych, acz systematycznych ustępstwach. Chociaż w pierwszym roku tych rządów – jeszcze przed ogłoszeniem końca zawieszenia broni z PKK – „AKP zrobiła niewiele by spełnić oczekiwania kurdyjskie poza inwestowaniem w politykę społeczną, relacje na najniższym szczeblu i infrastrukturę

24 M. Somer, dz. cyt., s. 225.

25 E. Liaras, M. Somer, *Turkey's New Kurdish Opening. Religious Versus Secular Values*, „Middle East Policy” 2010, t. 17, nr 2, s. 153.

26 M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 15.

27 M. Gunter, M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 36.

28 Por. E. Aydınli, *A Paradigmatic Shift for the Turkish Generals and an End to the Coup Era in Turkey*, „The Middle East Journal” 2009, t. 63, nr 4, s. 581–596.

na południowym wschodzie”²⁹, to działania te charakteryzowały się dużą progresją w czasie, aż do deklaracji „Nowego Otwarcia” w relacjach turecko-kurdyjskich, ogłoszonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych Republiki Turcji w maju 2009 roku.

Niemniej jednak sprawa pozostaje w znacznym stopniu skomplikowana. Działania obu stron nie zawsze są przejrzyste, a przede wszystkim niewystarczające, by rozwiązać kwestię kurdyjską. W dodatku ostatnie lata przyniosły dwa bardzo ważne czynniki na arenie międzynarodowej, mające znaczny wpływ na ten problem – proces akcesyjny Turcji do Unii Europejskiej oraz wojna i destabilizacja w Iraku. Mimo wszystko dokonał się znaczący postęp w relacjach turecko-kurdyjskich i ostatnie wydarzenia umożliwiają dyskusję nad coraz szerszą gamą możliwych rozwiązań. Niektórzy eksperci twierdzą, że „Turcja ma dwa wybory: ewolucja w ramach demokratycznego procesu lub powrót do dawnej polityki zakazów”³⁰. W związku z tym, w dalszej części tego artykułu chciałbym przyjrzeć się tym najważniejszym czynnikom mającym wpływ na kwestię kurdyjską. Jednak by to zrobić, potrzebne jest przedstawienie głównych aktorów politycznych w tej sprawie.

GLÓWNI AKTORZY POLITYCZNI W KWESTII KURDYJSKIEJ W TURCJI

Oczywiście w sprawie Kurdów w Turcji rolę odgrywa wielu aktorów instytucjonalnych oraz nieformalnych, którzy mają mniejszy lub większy wpływ na rozwój wydarzeń, zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym. Dokładne opisanie i przedstawienie ich wszystkich wykracza jednak poza temat tej pracy, dlatego skupię się jedynie na najbardziej istotnych organizacjach i instytucjach. Również sam opis tych grup, który przedstawię, będzie raczej ogólny i nie przeanalizuje dokładnie różnic, które występują wewnątrz nich. Takie uproszczone podejście okaże się jednak bardzo przydatne z perspektywy analizy dalszego możliwego rozwoju sytuacji, gdyż czyni ją łatwiejszą.

Na początku zdefiniuję aktorów ze strony tureckiej większości. Niewątpliwie jedną z najważniejszych instytucji po tej stronie jest armia. Jej specjalna pozycja polityczna to wyróżniająca cecha tureckiego systemu politycznego: „z zasady jest tak, że ludzie mają państwa, a państwa mają

29 E. Liaras, M. Somer, dz. cyt., s. 154.

30 Ö. Çaha, M. Toprak, N. Uslu, dz. cyt., s. 39.

armie. Jednak w Turcji działa to odwrotnie: wojsko posiada kraj, a kraj posiada ludzi³¹. Mimo zmniejszającego się wpływu armii w kraju, przez cały okres panowania Republiki jest to jeden z najbardziej wpływowych aktorów politycznych w kwestii kurdyjskiej, konsekwentnie sprzeciwiający się żądaniom mniejszości kurdyjskiej w zakresie uznania narodowości czy przyznania autonomii.

Najbardziej istotne partie polityczne, które również prezentują podobną opcję – negatywny stosunek do Kurdów – to CHP (*Cumhuriyet Halk Partisi* – Republikańska Partia Ludowa) oraz MHP (*Milletçi Hareket Partisi* – Partia Ruchu Narodowego). Są odpowiednio drugą i trzecią największą siłą w tureckim Wielkim Zgromadzeniu Narodowym. CHP to najstarsza partia Republiki Turcji, założona jeszcze przez Kemala Atatürka. MHP jest z kolei prawicową, nacjonalistyczną partią, łączoną m.in. ze wspomnianymi już wcześniej Szarymi Wilkami. Obie z tych partii, tak samo zresztą jak i armia, są pod silnym wpływem ideologii kemalistycznej, zatem, pomimo różnic, będą odwoływał się do nich czasem używając generalnej nazwy „kemaliści”.

Dalej wśród aktorów tej strony mamy do czynienia z obecnie będącą u władzy AKP oraz rządem pod przewodnictwem premiera Recepta Tayyipa Erdoğan. Te instytucje formowane są przez umiarkowanych członków wcześniejszych, fundamentalistycznych ugrupowań islamskich tworzonych i kierowanych przez Necmettina Erbakana. AKP powstała po zdelegalizowaniu *Fazilet Partisi* (Partii Cnoty) w 2001 roku, przedstawiając się nie jako partia religijna, a raczej „konserwatywno-demokratyczna”. Prezentuje ona znacznie bardziej otwarte stanowisko wobec mniejszości kurdyjskiej, co zresztą zostało już wspomniane wcześniej. Pozycja AKP w tureckim systemie politycznym systematycznie wzrasta, zarówno ze względu na publiczne poparcie (w 2011 roku AKP wygrała trzecie z rzędu wybory parlamentarne), jak i z powodu zmniejszającej się roli armii.

Po stronie kurdyjskiej mniejszości główną rolę w tym konflikcie odgrywa wspomniana już wcześniej PKK. W dalszym ciągu dokonuje ona licznych ataków na bazy wojskowe w południowo-wschodniej części kraju, chociaż do drobniejszych incydentów dochodzi na terenie całego państwa. Co więcej, „w latach 2006–2007 pomiędzy PKK a siłami bezpieczeństwa doszło do eskalacji przemocy³², także w skutek tego, że

31 Tamże, s. 38.

32 M. Somer, dz. cyt., s. 229.

bojownicy kurdyjscy znaleźli względnie bezpieczne schronienie w północnym Iraku.

Istnieją też kurdyjskie partie polityczne, które przedkładają środki polityczne nad militarne. Z powodu systemu wyborczego w Turcji, w którym klauzula zaporowa dla partii politycznych wynosi 10%, ale także z powodu względnie wysokiego poparcia dla AKP w kurdyjskich regionach Turcji, nie osiągają one znacznej relewancji na arenie parlamentarnej. Jednak niektórzy członkowie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego są wybierani jako kandydaci niezależni, a następnie, już po wyborach, formują grupy polityczne reprezentujące stronę kurdyjskiej mniejszości.

Po wyborach w 2007 roku DTP (*Demokratik Toplum Partisi* – Partia Demokratycznego Społeczeństwa) stała się główną z tych grup. W swojej analizie, Murat Somer wspomina o jeszcze dwóch innych partiach kurdyjskich: KADEP (*Katılmacı Demokrasi Partisi* – Partia Demokracji Partycypacyjnej) oraz HAK-PAR (*Hak ve Özgürlükler Partisi* – Partia Praw i Wolności). Różnią się one swoimi programami oraz powiązaniem politycznymi, „program DTP można uznać za najbardziej umiarkowany (...) Jednak DTP ma silne związki z PKK, a zatem i z przemocą”³³. W grudniu 2009 roku, „wśród incydentów związanych z użyciem przemocy, które miały miejsce w całej Turcji, Sąd Konstytucyjny zdecydował o zdelegalizowaniu DTP za zagrożenie jedności państwa”³⁴. Sukcesorką tej partii jest BDP (*Barış ve Demokrasi Partisi* – Partia Pokoju i Demokracji). W wyborach parlamentarnych w 2011 roku, do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego dostało się 35 kandydatów niezależnych, wspieranych przez BDP.

Wśród wymienionych aktorów, zarysowanie ostrej linii podziału na polityków umiarkowanych i radykalnych nie jest zadaniem łatwym. Wśród aktorów tureckiej większości nie wydaje się być to problematyczne, gdyż jedynym wymiarem tego rozróżnienia jest stosunek do podjęcia i prowadzenia dialogu ze stroną kurdyjską – wtedy uznamy AKP za aktorów umiarkowanych, a kemalistów za radykalnych. Natomiast w drugim wypadku przysparza to problemów. Tak jak już wykazywałem, DTP (BDP) wydaje się być najbardziej umiarkowaną partią jeśli chodzi o żądania i program, ale jednocześnie odmawia wyrzeczenia się przemocy jako środka do osiągnięcia celu i utrzymuje kontakty z PKK³⁵.

33 Tamże, s. 240.

34 E. Liaras, M. Somer, dz. cyt., s. 155.

35 M. Somer, dz. cyt., s. 240.

CZYNNIKI WEWNĘTRZNE WPLYWAJĄCE NA KWESTIĘ KURDYJSKĄ

Z pewnością najważniejszym czynnikiem warunkującym sytuację Kurdów w Turcji jest trwający konflikt zbrojny pomiędzy siłami rządowymi i armią oraz bojówkami PKK. Z jednej strony żaden z aktorów politycznych tureckiej większości nie popiera działań PKK, z drugiej jednak najbardziej umiarkowane stronnictwo po stronie kurdyjskiej mniejszości nie sprzeciwia się jej otwarciu. Ponadto struktura PKK jest sieciowa i głęboko zakorzeniona w społecznościach lokalnych. Stwarza to sytuację, której rozwiązanie jest wyzwaniem dla obu stron.

Co więcej, trwająca wojna z PKK w Turcji (oraz w północnym Iraku) jest czynnikiem wzmacniającym pozycję tureckiej armii w systemie politycznym. Chociaż relacje cywilno-wojskowe w Turcji podlegają obecnie procesowi stopniowych przemian na rzecz zwiększenia kontroli rządowej nad armią, „w dalszym ciągu pozostaje jedna problematyczna kwestia stanowiąca istotne zagrożenie dla pełnej zmiany roli armii: PKK i jej nieustanna przemoc”³⁶. Doprowadziło to do dosyć paradoksalnej sytuacji: PKK, stojąc w opozycji do kemalistów, prowokuje interwencje wojskowe, co w konsekwencji doprowadza do zahamowania transformacji polegającej na zmniejszeniu roli armii w życiu politycznym Republiki.

Kolejne czynniki mające gruntowny wpływ na myślenie o kwestii kurdyjskiej wywodzą się z teorii racjonalnego wyboru i wiążą się z myśleniem strategicznym obu aktorów. Murat Somer dostarcza nam ciekawych wniosków, które wyciągnął z analizy konfliktu przez zastosowanie do niego teorii gier. Wyniki te wskazują nam, że kooperacja pomiędzy aktorami tureckiej większości a kurdyjskiej mniejszości zależy od wewnętrznych warunków strukturalnych oraz zysków z kooperacji³⁷. Dla radykałów po stronie kurdyjskiej kooperacja byłaby opłacalna z dwóch powodów³⁸: geostrategicznych korzyści wynikających z bycia częścią Republiki Turcji oraz z faktu, iż wielu Kurdów jest rozrzuconych po kraju i żyje nie tylko wśród, ale i z Turkami, zakładając mieszane rodziny. Z kolei po stronie większości tureckiej współpraca byłaby opłacalna z uwagi na wysokie koszty jej braku: trwa przecież konflikt, który powoduje liczne straty po obu stronach; pociąga to za sobą także wysokie wydatki na zbrojenia.

36 E. Aydınli, dz. cyt., s. 594.

37 M. Somer, dz. cyt., s. 230–233.

38 Tamże, s. 232.

Współpraca jednak wiąże się też z pewnym ryzykiem po stronie tych aktorów: nawet jeśli zarówno umiarkowani, jak i ci radykalni, powiązani z PKK, zdecydują się na kooperację, sytuacja może pozostać niejasna i nierozwiązana ze względu na „semi-autonomiczne elementy wewnątrz struktury PKK”³⁹. Podobna jest, z resztą, po drugiej stronie – umiarkowani aktorzy powiązani z AKP czy rządem tureckim też nie cechują się pełną autonomią, gdyż system polityczny Turcji nie gwarantuje pełnej cywilnej kontroli nad działaniami armii. Zatem ustępstwa którejkolwiek strony niosą za sobą możliwość braku lub niepełnego odwzajemnienia u drugiej, nawet przy założeniu istnienia dobrej woli umiarkowanych polityków obu stron.

Współpraca jest również utrudniona z powodu opinii publicznej w dominującej grupie tureckiej. W powszechnym mniemaniu „etniczny pluralizm ma predyspozycje do powodowania rozpadu i słabości [struktur państwowych], jeśli nabiera charakteru politycznego (...) Tak długo, jak te obawy pozostaną mocno ugruntowane, elity będą postrzegać kwestię kurdyjską jako problem bezpieczeństwa narodowego”⁴⁰. M. Somer przytacza wyniki badania opinii społecznej, które wydają się potwierdzać te obawy: „o ile 62% badanych wspiera ogólną ideę, by rząd wspierał dążenia mniejszości etnicznych do ochrony swojej tradycji, to tylko 42% popiera takie działania w stosunku do Kurdów”⁴¹.

MIĘDZYNARODOWE CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA KWESTIĘ KURDYJSKĄ

W ostatnich latach głównie dwa czynniki o charakterze międzynarodowym w znaczącym stopniu wpływają na rozwój kwestii kurdyjskiej w Turcji – wydarzenia w Iraku oraz proces akcesyjny Turcji do Unii Europejskiej.

Sytuacja w Iraku sprawia wiele problemów władzom w Ankarze. Irak to trzeci na świecie kraj jeśli chodzi o liczbę Kurdów. Północny Irak, zamieszkały właśnie przez Kurdów, jest regionem autonomicznym i w związku z tym mógł się stać schronieniem dla bojowników PKK. Jednak tureckiemu rządowi udało się „zabezpieczyć (...) współpracę między Irakiem, irackimi Kurdami, Syrią oraz Stanami Zjednoczonymi w celu między-

39 E. Liaras, M. Somer, dz. cyt., s. 162.

40 Tamże, s. 162–163.

41 M. Somer, dz. cyt., s. 230.

narodowej izolacji i walki z PKK”⁴². Z jednej strony „bliższa współpraca ekonomiczna z irackimi Kurdami oraz *modus operandi* wypracowany z Waszyngtonem i Bagdadem osłabił pozycję PKK”⁴³. Jednocześnie jednak możliwa secesja Północnego Iraku oraz ustanowienie niepodległego Kurdystanu stanowi jeden z najgorszych możliwych dla Ankarę scenariuszy. Warto dodać, iż „praktycznie całe zasoby wodne kraju (Iraku) biorą swoje źródło na kurdyjskiej północy, a także ulokowane jest tam prawie $\frac{2}{3}$ rezerwy ropy i wiele żyznych ziem uprawnych”⁴⁴. Szczególnie z bogatym w ropę regionem Kirkut w ramach granic hipotetycznego kraju kurdyjskiego, takie państwo mogłoby stać się ekonomicznie samowystarczalne. W związku z tym, na ostatnie wydarzenia w tamtym rejonie trzeba spojrzeć z dwojakiej perspektywy: z jednej strony ataki militarne na terrorystów w Iraku osłabiają PKK; z drugiej radykałowie po stronie kurdyjskiej mniejszości mogą uzyskać znacznie lepszą pozycję strategiczną w wypadku ustanowienia niepodległego Kurdystanu.

Drugi czynnik zagraniczny mający niewątpliwie wpływ na rozwój relacji turecko-kurdyjskich w ostatnich latach związany jest z procesem akcesyjnym Unii Europejskiej. Nie tylko miało to decydujący wpływ na zmianę paradygmatu w stosunkach cywilno-wojskowych⁴⁵, ale też „doprowadziło Turków do zakwestionowania tradycyjnego, kemalistycznego podejścia do Kurdów”⁴⁶. Co więcej, proces ten osłabia także dążenia separatystyczne aktorów kurdyjskiej mniejszości, gdyż ze strategicznego punktu widzenia dołączenie do struktur unijnych jest lepsze niż *status quo*, co „zmniejsza prawdopodobieństwo, że Kurdowie mogliby dążyć do utworzenia osobnego państwa narodowego”⁴⁷. Nie można jednak zapominać, że w ostatnich latach proces ten znacząco zwolnił czy wręcz się zatrzymał i znalazł w politycznym pacie. Zarówno elity, jak i opinia publiczna coraz częściej kwestionują nie tylko możliwość, ale i sensowność akcesji unijnej, co skutkuje znaczną redukcją jej wpływu na rozwój kwestii kurdyjskiej w Turcji.

42 E. Liaras, M. Somer, dz. cyt., s. 156.

43 Tamże, s. 155.

44 M. Gunter, M. H. Yavuz, dz. cyt., s. 36.

45 M. Heper, *The Justice and Development Party Government and the Military in Turkey*, „Turkish Studies” 2005, t. 6, nr 2, s. 220.

46 Ö. Çaha, M. Toprak, N. Uslu, dz. cyt., s. 39.

47 M. Somer, dz. cyt., s. 235.

CZY ISTNIEJE ROZWIĄZANIE PROBLEMU KURDÓW W TURCJI?

W ramach podsumowania tego problemu, warto zastanowić się nad możliwym rozwojem sytuacji. Niewątpliwie ostatnie wydarzenia pokazują bowiem, że publiczna debata na ten temat jest realna, a kroki doprowadzające do zmniejszenia napięcia są podejmowane po obu stronach konfliktu. W mojej opinii możliwe są trzy scenariusze pokojowego rozwiązania tej sytuacji:

1. Odrzucenie etniczności jako podstawy identyfikacji politycznej, a w zamian za to podkreślanie wspólnej, muzułmańskiej tożsamości Turków i Kurdów.
2. Oficjalne uznanie Kurdów za mniejszość etniczną i narodową, co wiązałoby się z przyznaniem im znacznej autonomii kulturowej, np. dotyczącej edukacji w językach kurdyjskich.
3. Secesja i ustanowienie niepodległego Kurdystanu (prawdopodobnie wraz z irackimi Kurdami).

Trzeci scenariusz wydaje się być najtrudniejszy do realizacji i w związku z tym najbardziej nierealny. Nie można go jednak wykluczyć, gdyż mieliśmy do czynienia we współczesnej historii z przypadkami udowadniającymi, że możliwe są podobne, trudne procesy rozbijające integralność terytorialną państw, na przykład przypadek Kosowa i Serbii. Niemniej jednak wierzę, iż wszelkie rozwiązania, o ile w ogóle będą osiągnięte w najbliższej przyszłości, przybiorą kształt czegoś pomiędzy scenariuszem pierwszym, bardziej akceptowalnym dla tureckiej większości, a drugim – celem umiarkowanych aktorów kurdyjskiej mniejszości.

BIBLIOGRAFIA

- M. Ahmed, M. Gunter, *The Evolution of Kurdish Nationalism*, Costa Mesa 2007.
- E. Aydinli, *A Paradigmatic Shift for the Turkish Generals and an End to the Coup Era in Turkey*, "The Middle East Journal" 2009, t. 63, nr 4.
- G. Chaliand, *The Kurdish Tragedy*, London 1994.
- Ö. Çaha, M. Toprak, N. Uslu, *Religion and Ethnicity in the Construction of Official Ideology in Republican Turkey*, "The Muslim World" 2010, nr 100.
- M. Gunter, M. H. Yavuz, *The Kurdish Nation*, "Current History" 2001, t. 100, nr 642.
- M. Heper, *The Justice and Development Party Government and the Military in Turkey*, "Turkish Studies" 2005, t. 6, nr 2.
- E. Liaras, M. Somer, *Turkey's New Kurdish Opening: Religious Versus Secular Values*,

„Middle East Policy” 2010, t. 17, nr 2.

D. McDowall, *A Modern History of the Kurds*, London 2004.

M. Somer, *Why Aren't Kurds Like the Scots and the Turks Like the Brits?: Moderation and Democracy in the Kurdish Question*, „Cooperation & Conflict” 2008, t. 43, nr 2.

M. H. Yavuz, *Five Stages of the Construction of Kurdish Nationalism in Turkey*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2001, t. 7, nr 3.